GAZETA KRAKOWSKA

Nro 89.

w KRAKOWA dnia 8 LISTOPADA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 31 Października.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król, Postanowieniem z dnia 1/13 b. m., nayłaskawiey mianować raczył:

Abul - Kassimowa, Kaymakana Królestwa Perskiego i

Mohamed - Khanowa, Wodza naczelnego woysk regularnych tegoż Królestwa,

Kawalerami orderu Polskiego Orła Białego.

Według listów kupieckich odebranych ostatnią pocztą z Hollandyi, targ znacznie ożywił się nie tylko na pszenicę, lecz żyto i owies. Spodziewaią się, że we Francyi cena zboża ma się podnieść, a osobliwie iarzyn, których żniwa wcale się nie udały.

Kurs Listów Zastawnych
dnia 30 Października 1829 r.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano (bez kuponu) zł.	96 —	gr. 7 1/2
Płacono	— 96 —	— 3

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 10 do 11. — Pszenicy od 22 do 24. — Jęczmienia od 8 do 10. — Owsa od 5 i pół do 6 i gr. srebr. — Siana furę iednokonną od 12 do 18; parokonną od 23 do 25. — Słomy furę zwyczayną od 5 do 6 i pół.

Z Petersburga d. 4 Października. D. K.

Reskryptem z dnia 17 Września raczył N. Cesarz Jmć mianować Jenerała Majora Merlini 1, Szefa 22giey dywizyi piechoty, Kawalerem orderu S. Anny Iwszey klassy.

Rozkaz dzienny N. Cesarza Jmci do woysk 2giey armii, do woysk oddzielnego korpusu Kaukazkiego, i do eskadr flot morza Baltyckiego i Czarnego, maiących udział w dwóch ostatnich kampaniach.

Waleczni żołnierze i waleczni marynarze!

Wszechmocne błogosławieństwa Opatrzności Boskiey położyły koniec tey woynie, w którey znowu okryliście się wieczną chwałą, i dzięki waszym usiłowaniom, Rossyia obchodzi pokóy chwalebny.

Dwie części świata brzmiały ciągle odgłosem zwycięztw waszych; liczne siły nieprzyiaciela, zaciętego w swoim odporze, zostały zniszczone we wszystkich mieyscach, i przed wami zniknęła starożytna wziętość tych niedobytych warowni, które aż do was nie

znały zwycięzcy. Przechodząc śmiało nieprzebyte łańcuchy gór, i pokonywaiąc nieprzyiaciela aż do nayniedostępnieyszych iego schronień, przymusiliście go pod samemi murami Stambułu do uroczystego uznania swoiey niezdolności oparcia się męztwu waszemu. Odznaczyliście się równie waszem umiarkowaniem względem zwyciężonych, waszem postępowaniem względem spokoynych mieszkańców kraiów orężem waszym zdobytych, ofiaruiąc im opiekę i przyiaźń, stałem zachowaniem nayprzykładnieyszego porządku i nayściśleyszey karności, nakoniec religiynem wypełnieniem wszystkich waszych powinności. Tak okazaliście się godnemi nazwiska woiowników Rossyyskich!

Chcąc odznaczyć tyle znakomitych usług, oddanych przez was tronowi i oyczyznie, Rozkazuię tym wszystkim, którzy mieli udział w działaniach woyskowych przeciw Turkom w kampaniiach 1828 i 1829, nosić zawieszony na wstążce orderu S. Jerzego medal, który ustanowiłem dla woyny Tureckiey.

Oby ten znak honorowy był na zawsze pomnikiem waszey sławy i moiey wdzięczności! Oby był na przyszłość nową rękoymią wierności waszych usług!

(podpisano) MIKOŁAY.

St. Petersburg
Dnia 1 Października 1829 r.

N. Cesarz Jmć Ukazem wydanym do zarządzaiącego głównym sztabem woyska Jenerała Adjutanta Hrabiego Czerniszewa, rozporządzić raczył, iżby z nakazanego poboru rekrutów dla flotty, tylko dwie trzecie części tychże dostawione były do sztabu jeneralnego marynarki, a reszta do woyska lądowego.

Ustanowiony Ukazem N. Cesarza Jmci Komitet do ułożenia proiektu urządzenia Kościoła Protestancko-Ewangielickiego w Rossyi, rozpoczął dnia 25 z. m. swoie posiedzenia pod przewodnictwem Senatora Radcy Taynego Tyzenhauza, zebrawszy wprzód wszystkie potrzebne wiadomości i uwagi do prac poprzednich, tudzież wezwawszy Biskupa Doktora Ritschl z Pruss, niemniey innych członków Komitetu. Są zaś iego członkami: z Petersburgskiego obwodu Konsystorskiego, duchowny Prezes Ewangielickiego Konsystorza Biskup Dr. Cygnaeus, Deputowany z tuteyszey gminy Rzeczywisty Radca Stanu Adelung, Pastor Szwedzkiey gminy Proboszczów Dr. Ehrstrom członek Konsystorza; z Inflantskiego Konsystorskiego obwodu: Jeneralny Supenintendent Inflant Dr. Berg, Radca Ziemiański i przełożony Kościołów Baron von Campenhausen, i Professor Teologii w Derptskim Uniwersytecie Lenz; z Estońskiego Konsystorskiego obwodu: Radca Ziemiański i Prezes tamteyszego Konsystorza von Maydell; z Kurlandzkiego obwodu Konsystorskiego, Kanclerz tamteyszego Sądu appellacyynego i Prezes Konsystorza von Bistrom. Z pocieszaiącą nadzieią widzi przed sobą Kościoł Ewangielicko-Protestancki w Rossyi, wypadki ważnego zamiaru, maiącego na celu dokładnieysze urządzenie spraw kościelnych, ustanowienie Konsystorzów i Protestanckich władz duchownych, niemniey ich stosunków do władz innych; podnosi wzrok z nabożnem dziękczynieniem do Naywyzszego, którego Pomazaniec niezmordowany w staraniu o wszystkie gałęzie administracyi, także i na ten święty przedmiot zwrócił swoię uwagę i opiekę.

— Dnia 5. —

N. Pan wydał następuiący Ukaz do Szefa sztabu Swoiey flotty:

"Z oycowską uwagą na zasługi flotty dla oyczyzny, i iey czyny w bitwie pod Na-

warynem, na Archipelagu, przy oblężeniu Anapy i Warny, tudzież twierdz Naddunayskich, niemniey przy zdobyciu Sizopolis i brzegu Rumelii, z zadowoleniem wynurzam w dniu obchodu zawarcia korzystnego dla poddanych Naszych i współwyznawców pokoju, moją szczególną wdzięczność Officerom bandery i Kapitanom, pod których rozkazami znaydowały się w tey woynie eskadry, osobne oddziały i okręty; tudzież tym Officerom, którzy pod ich dowództwem walczyli przeciw nieprzyiacielowi; na korzyść zaś prostych żołnierzy czynię następuiące rozporządzenie:

1) Szeregowym, którzy do dnia dzisieyszego wysłużyli bez naganv w ekwipażu gwardyi lat 20, a w ekwipażach liniowych, ładownych i rzemieślniczych, tudzież w Kompanii Kaspiskiey 22 lat, mogą otrzymać dymissyią stósownie do przepisów względem wysłużenia lat służby.

2) Tym, którzyby niechcieli wziąść dymissyi, i życzyli sobie dłużey ieszcze służyć, ma bydź wypłacony podwoyny żołd, a to niezależnie od dodatku przyznanego dawnieyszemi rozporządzeniami tym żołnierzom, którzy po wysłużeniu przepisaney liczby lat, dobrowolnie zostaią daley w służbie.

3) Takim, którzy tym sposobem pięć lat przesłużyli, ma bydź cały żołd podwoiony, skoro zaś wezmą dymissyię, połowa całego żołdu ma bydź im wypłacana aż do śmierci. Jeżeli zaś dymissyia daną będzie w skutek istotney słabości lub kontuzyi, a nie z innych przyczyn, tedy cały podwyższony żołd ma bydź zamieniony na dożywotnią pensyią.

4) Rzeczone podwyższenie żołdu, ma bydź wypłacane oddzielnie od pensyi pobieranych za znaki honorowe orderu woyskowego lub S. Anny, lub za iakie inne zaszczyty.

Ninieyszą Moią wolę poruczam Wam wykonać, i komu należy ogłosić.

(podpisano) MIKOŁAY.

St. Petersburg 22 Września 1829 r.

— Dnia 9. —

Nayiaśnieyszy Pan rozkazem dziennym dnia 14 Września w Petersburgu wydanym, na przedstawienie Szefa głównego sztabu J. C. Mości Cesarzewicza, Jenerała Piechoty Hr. Kuruty, o odznaczaiącym się porządku we wszystkich szczegołach pułków, 1wszey dywizyi huzarów wraz z iey artyleryią i pociągiem, znalezionym w czasie ich przeglądu, oświadcza nayżywsze podziękowanie dowódcy dywizyi, Jenerałowi Porucznikowi Bezobrazowowi 1; dowódcom brygad, Jenerałom Majorom: 1wszey Łańskiemu 1, i 2giey Meierowi 1; dowódcom pułków, Pułkownikom: Sumskiego Arciszewskiemu, Olwiopolskiego Flügel-Adjutantowi Readowi, Klastyckiego Dymitryewowi-Mamonowi, i Łubińskiego Kleszowi 2; dowódcom dywizyonów tychże pułków: Szumskiego Podpułkownikowi Tarczewskiemu; Majorom: Stokoleńkce i byłemu dowódcy dywizyonu a teraz Jeneralnemu Wagenmeystrowi 1wszey armii Millerowi; Olwiopolskiego Podpułkownikowi Morozowowi 6; Majorom: Roopowi 3, i Roopowi 4, Klastyckiego Podpułkownikowi Władysławlewiczowi; Majorom: Kupferowi i von Kremmerowi; Łubieńskiego Podpułkownikowi Ilińskiemu 3, Majorowi Richterowi i dowodzącemu dywizyonem Rotmistrzowi Menkinowi; dowódcy konney artylleryi brygady do teyże dywizyi należącey i konney bateryi Nro 1, Pułkownikowi Paszkiewiczowi 2, dowódcy 2giey konney bateryi Podpułkownikowi Czadynowi, i dowódcy 4go batalionu 1wszey brygady pociągów Majorowi Rabininowi.

N. Pan pod dniem 26 Sierpnia, za pracę okazaną przy demarkacyi między Cesarstwem Rossyyskiem i Austryiackiem, mianował Kawalerami orderu S. Włodzimierza 3ciey klassy: Polskiego Sztabu głównego Pułkowników: Adama Boianowicza, Józefa Haukego i Franciszka Kossa; tegoż orderu 4tey klassy: Polskiego głównego Sztabu Poruczników: Nikodema Butryna i Jakoba Małgorzewicza. Orderu S. Anny 2giey klassy: Polskiego głównego Sztabu Kapitanów: Jerzego Arnolda i Marcina Klemensowskiego; tegoż orderu 3ciey klassy: Polskiego głównego Sztabu Podporuczników: Jakóba Kowalskiego, Floryana Komorowskiego i Piotra Pogonowskiego.

Kolległski Assessor w Ministerstwie spraw zagranicznych Hrabia Zamoyski, mianowany Kawalerem orderu S. Włodzimierza 4tey klassy.

Zostaiący przy Missyi Królewsko-Pruskiey w Stambule Sekretarz de St. Simon, mianowany Kawalerem orderu S. Anny 2giey klassy.

Dnia 5 b. m. J. C. Mość Wielka Xiężna Helena, z dostoyną Swą Córką Wielką Xiężną Maryą, w pożądanym stanie zdrowia powróciła do tuteyszey stolicy.

Wyiątek z listu pisanego w obozie Przed Szumlą.

„Woysko utraciło Jenerała znakomitego z swoiey waleczności; Jenerał Porucznik Xiążę Madatow zakończył życie dnia 4 Sierpnia na chorobę anewryzma. Został pochowany w Szumli, w Kościele Wniebowzięcia Panny Maryi, gdzie żałobne nabożeństwo odprawiło się obrządkiem Grecko-Rossyyskim przez Duchowieństwo Bulgarskie. Obrzędowi temu towarzyszyła okoliczność właściwa do uczczenia Xięcia Madatowa: Wielki Wezyr, który w nim miał tak niebezpiecznego przeciwnika, chciał osobiście z woyskiem swoiem oddać ostatnie honory woyskowe śmiertelnym zwłokom tego nieustraszonego woiownika.„

Gazeta Tyfliska ogłosiła list datowany z obozu blisko wsi Possouss dnia 19 Sierpnia; oto iest z niego wyiątek:

„Przesyłam ci wiadomość, niemniey nadzwyczayną iak ważną; onegday przybył do naszego obozu oddział Dehli Baszów i Haytisów; są to ochotnicy z Baszostwa Erzerumskiego, przybyli walczyć pod naszemi chorągwiami. Dehli Baszowie i Haytisowie tworzą naylepszą iazdę Sułtana i należą do właściwego narodu Tureckiego. Był to widok prawdziwie nadzwyczayny, gdy jazda ta przeciągała w paradzie przed naczelnym Wodzem. Nasz obóz przedstawia teraz bardzo ciekawy widok; znayduią się w nim pułki Muzułmańskie z naszych prowincyy Kaukazkich; iazda Kengerliyska, pokolenie woienne Nachiczewanu; Ormianie z Karsu, Muzułmanie z Baiazetu; wolni Kurdowie, ktorzy w przeszłym roku woiowali przeciw nam, a teraz z własney chęci połączyli się z nami; Czeczńcy z Kaukazu, i nakoniec, aby niczego nie brakowało w tey mieszaninie Dehlisowie i Haytysowie. — Sławny Czeczeniec Beybułat, niegdyś postrach gór, i który niegdy niechciał poddać się naszemu rządowi, pobudzaiąc nieustannie góralow przeciw niemu, przybył niedawno do Erzerum oświadczyć naczelnemu Wodzowi swoię podległość i chęć nagrodzenia przeszłych uchybień zaszczytną służbą.‘

O Pokoiu z Portą Ottomańską.

List do przyiaciela z Petersburga do Londynu dnia 28 Września 1829 roku.
(Z Pszczoły Północney.)

Nakoniec po sławney walce zawarty został świetny pokóy. My Rossyanie, którzy

patrzemy na wielkie dzieła z ufnością i nadzieią, spokoynie oczekiwaliśmy skutków, i teraz dziękuiąc Bogu i Zwycięzcy Wschodu, cieszemy się pomyślnością walecznych woysk naszych, pomyślnością odkrywaiącą wielkie talenta Wodzów naszych i nasze niewyczerpane środki. Lecz co na to powiedzą politycy Europeyscy, którzy trwożyli świat mylnemi wieściami, wnioskami nierozumiałemi względem zamiarów Rossyi, strasząc raz Europę Rossyią a Rossyią znowu Turcyią? Co powiedzą teraz tak nazwani Turkophili i tchorzliwi dostrzegacze równowagi polityczney w Europie? Czy będą ieszcze ułudzać czytelników Gazet sprzeczkami, mniemaniami, przepowiedniami, czyli też poddadzą się rzeczywistosci? Zdaie się, iż teraz, gdy wielkie dzieło iest rozstrzygnione, można iuż powziąć zdrowe wyobrażenie rzeczy. Zasłona się podniosła i każdy może widzieć własnemi oczyma, co było i co iest.

Teraźnieysza woyna, oprócz ważnych skutków dla dobra ludzkości, zdecydowała wielką taiemnicę Europeyskiey polityki względem Porty Ottomańskiey. Gdzie ten kolos, którym z dawnych czasów od Piotra Wielkiego zawiść groziła zgnieść Rossyią lub przynaymniey wstrzymać iey wolę i działania? Gdzie moc Państwa tego ugruntowana na zwaliskach wielkości Greckiey i Rzymskiey, Państwa, które było postrachem Chrześciaństwa? Kolos ten istniał iedynie w opinii; moc iego powstała w wyobraźni ludzi tego pragnących. — Teraźnieyszy rok obfity skutkami przeszłey kampanii, odznaczony upadkiem Warny, odkrył światu prawdę. — 60,000 woiowników Rossyyskich od strony Europy i 20,000 od strony Azyi, pod dowództwem dwóch wielkich Wodzów, Hr. Dybicza Zabałkańskiego i Hr. Paszkiewicza Erywańskiego, z gruntu wstrzęśli to znamienite Państwo, zniweczywszy wszystkie fizyczne i moralne przeszkody. Przebyte zostały góry, uważane za niedościgłe, zburzone forteце, mniemane nieprzystępnemi, a fanatyzm religiyny Turków, tak dawno sławiony i wynoszony, umilkł przed walecznością Rossyian na polu bitwy i przed wspaniałomyślnością po otrzymanych zwycięztwach. Chorągiew Mahometa, Sandżak-Szerif, tak niegdyś straszna, dwa lata powiewała, wzywaiąc Muzułmanów na pole bitwy, a na koniec ugięła się przed chorągwiami Rossyyskiemi! Przed bramami samego Konstantynopola Turcy przymuszeni byli błagać o pokoy, który im kilkakrotnie był ofiarowany. Pokóy darowany im został iedynie ze wspaniałomyślności, aby zachować całość Państwa, którego los zależał od zaięcia stolicy. — Nic niemogło wstrzymać Rossyian od zatknięcia chorągwi swych na świątyni Zofii, iedynie umiarkowanie i wspaniałomyślność Zwycięzcy za nadto silnego, aby pragnąc nowey sławy i nowych zawoiowań, potrafiły ich od tego wstrzymać.

Nie to było z Rossyią woynie oyczystey 12go roku, kiedy uzbroiona Europa wkroczyła w granice naszey oyczyzny. Przed bramami Moskwy Rossyianie nie przyięli pokoju, postanowili zwyciężyć lub umrzeć, ponieśli naywiększe ofiary i dali pokóy Europie w obcey stolicy. Nie będę się rozszerzał nad porownaniami i wyliczał środk naszе do obrony i attaku. — Niech , którzy uważali Turcyią za silną podporę nieprzyiacioł Rossyi, czyniąc teraz porównania między potęgą tych dwóch Mocarstw.

Rossyia nietylko że wytrzymała nayście Europy, lecz nawet po trudney walce powiększyła i wzmocniła się. — Upadek Turcyi niemal nastąpił od 10tey części woyska, który Rossyia na swoią obronę utrzymuie. Cóż iest przyczyną tak wielkiey różnicy! Może

bydź, iż politycy znowu się chwycą domysłów, przypuszczeń i przepowiedzeń; lecz my Rossyianie, znając swoią oyczyznę, znamy i źródła iey siły.

Miłość i zaufanie w Rządzie, bezwarunkowe wypełnienie woli Cesarza, którego szczęście nie iest oddzielone od pomyślności oyczyzny, dokazały i dokażą cudów. Swiat się nad niemi zadziwia, i wielu tego poiąć nie może, z przyczyny, że szukaią obłądnie źródła naszey potęgi.

Czyliż potrzeba dowodzić rzeczywistość tego, cośmy powiedzieli i wyprowadzać szczęśliwą przyszłość z dzisieyszego położenia Rossyi? Rzućmy okiem na niektóre starożytne Europy Państwa, których blask powierzchowny oślepia wielu marzących Każda woyna przyprowadza narody w konwulsyyne wzruszenia i obciąża wszystkie stany. Nadzwyczayne podatki, ofiary wymagaiące poświęcenia się, pożyczki, upadek kursu i handlu, są zwyczayne skutki woyny zaczepney i odporney; która oprócz tego pogrąża obywateli w niespokoyność, a rząd w wątpliwe położenie — Przeciwnie w Rossyi, gdzie wszystkie żądze przelane w iedną wolę, gdzie iedna wola każdem rządzi działaniem, woyna w Europie i Azyi nietylko nie stała się przyczyną upadku obiegu, lecz pomnożyła przemysł, i nieobciążyła kraju nowemi podatkami. Spokoyność, bezpieczeństwo, obfitość panowały wszędzie, nawet w prowincyiach ościennych teatrowi woyny, i Rossyia dowiedziała się o woynie z samych tryumfów. — Chwała i wdzięczność walecznym naszym woyskom, trudami i męztwem zasłaniaiącym oyczyznę od wszelkich niebezpieczeństw.

Nakoniec cóż powiedzą ci, którzy chcieli przekonać Europę, że Rossyia pragnie zaborów i prowadzi woynę dla rozprzestrzenienia swoich posiadłości? Nabycie kilku fortec w Azyi iest środkiem ochrony własnych granic, zakładem przedłużenia pokoiu, lecz nie zaborem. Kilka twierdz i prowincyi nie wzmocnią Rossyią, iest to kropla do morza! Rossyia walczyła dla ugruntowania narodowey chwały obrażoney naruszeniem traktatu, lecz walczyła więcey dla szczęścia ludzkości. Wieleż iest przykładów w dzieiach, że zwycięzkie Państwo pisząc pokóy na ziemi nieprzyiacielskiey, więcey o drugich niż o sobie myślało? Tak teraz postąpiła Rossyia! Ubezpieczyła ona los Xięztw Mołdawii i Wołoszczyzny, zawisły często od kaprysu iakiego Wezyra lub Baszy, ustaliła wolną exystencyią, iednowierzących z nami Serwian, ustanowiła polityczny byt Grecyi, tey kolebki Europeyskiey oświaty, odkryła swobodną żeglugę przez Bosfor i Dardanelle dla wszystkich narodów, i położyła tamę naywiększemu złemu, urządzeniem kwarantanny na granicach Europeyskiey Turcyi. Każdy art kuł przymierza służy za nowy dowód umiarkowania i wspaniałomyślności Rossyi, która mogłaby mieć wszystko czegoby żądała, i wyrzekła się właśnych korzyści, dla zatamowania rozlewu krwi na Wschodzie i dla pomyślności obcych ludów. Czyny za sobą mówią! Cztery lata ciągnęła się woyna z Persyią i Turcyią, i w tych cudownych latach tryumfów i sławy, Rossyia wzniosła się, zabezpieczyła granice i zadziwiwszy świat zwycięztwami, dała wzór wielkości duszy i umiarkowania, przekonawszy wszystkich bezstronnych świadków wydarzeń, że każdy trud nowy, każde nowe niebezpieczeństwo służą iedynie ku ugruntowaniu iey potęgi. To powinno nauczyć tych, którzy myślą, że zapalając woynę przeciw Rossyi można osłabić onę, iak powinni odmienić swóy sposób myślenia, i radzić wszystkim sąsiadom, aby żyli z Rossyią w pokoiu dla własney pomyślności. Z nami Bóg, nikt przeciwko Nam!

Z Paryża d. 23 Października.

Xiężna Berry ziechała się w Valence z swą siostrą Infantką, żoną Infanta Franciszka de Paule, zkąd obie po dwudniowym w Lionie zabawieniu poiechały do Grenoblu do NN. Królestwa Neapolitańskich. Infant iadąc za swoią małżonką przybył do Montpelier, zkąd oboie razem udali się w dalszą drogę.

Znaczna liczba Parów połączyła się w celu oparcia się Ministrom, gdyby zechcieli bez uchwały Izb albo nakładać nowe podatki albo zmienić systema obiorów. — Do zawartego tu w tymże celu związku przysłali Deputowani B. Constant, Bignon i Etienne swoie przystąpienie. Deputowany Marchal podpisał podobnyż związek w Lotaryngii. Gazeta Francyi zaczena lękać się tego prawnego oporu, który nazywa wybiegiem adwokatskim, i pragnie, aby liberaliści czynnieyszy obmyślili opor. Na to odpowiada Dziennik Handlowy, że Francyia nie zrobi iey tego ukontentowania; podatki przeciwne konstytucyi nie będą płacone bez podania iednak przyiaciołom Gazety Francyi powodu do użycia zbroynego odporu.

Monitor donosi co następuie: "Rząd na żądanie Margr. Palmelli znayduiącym się w departamentach Ile i Majenny w liczbie przeszło 600 wychodniom Portugalskim dozwolił udać się do Ostendy. Codzienne wsparcie, które dotąd od rządu pobierali, ma im bydź aż do wsiadania na kręty wypłacane. Przy wyyściu z zakładów dostarczone będą z magazynów Krolewskich podofficerom i żołnierzom bóty i mundury, a gdy opuszczą Francyią pobierać będą żołd. Okręty rządowe odprowadzą przewozowe z niemi statki aż do Ostendy, i maią rozkaz bronienia Portugalczyków przeciw iakim bądź okrętom. Zresztą niema potrzeby dodawać, że w kanale nie znayduie się żadna eskadra Portugalska. Oto iest prawdziwy obraz rzeczy, który Dziennik Sporów tak niegodziwie wystawił.,,

Officer artyleryi, który wymierzył działo, które w r. 1812 w bitwie pod Dreznym Jenerała Moreau śmiertelnie raniło, mieszka teraz w St. Omer.

Wystawiony pod Quiberon pomnik został 15 b. m. uroczyście odsłoniony.

Izby prawodawcze zwołane bydź maią na 15 Lutego.

Podług nowego rozporządzenia każdy z tuteyszych rzezników, pod utratą swoiego rzemiosła, złożyć musi w przeciągu 3 miesięcy 3009 Fr. porękoymi, co od 154 tuteyszych rzeźników wyniesie 1 mill. 142,000 Fr.

Rozporządzeniem Królewskim z dnia 18 b. m. zmnieyszona została liczba lat służby do otrzymania znaku Legii honorowey od 25 do 20 lat. Dziennik *Messager* sądzi, iż Ministrowie zamyślaią w dniu S. Karola kilkunastu swoich stronników przyozdobić krzyżami tego orderu.

Xżę Chatres (syn Xcia Orleanu) podczas swoiego bawienia w obozie pod Luneville odwiedził Jenerała Drouot i dwie godziny rozmawiał z tym niegdy skrzydłowym Adjutantem Napoleona.)

Hr. Laferronays znayduie się teraz w Genewie, wyzdrowiał zupełnie i udaie się na swoie poselstwo do Rzymu.

Prezes Izby handlowey w Marselii oznaymił, iż Anglicy po zawartym w Adryanopolu pokoju czynią nadzwyczayne zabiegi do zaopatrzenia Lewantu wszystkiemi potrzebami; wzywa przeto kupców Francuzkich, aby starali się korzystać z jeograficznego położenia Marselii, to iest krótszey drugi, i wyprzedzić Anglikow.

W Tulonie znayduie się teraz uzbroionych 8 bombowych statków, z których każdy nosi po dwa moździerze.

Z Madrytu d. 13 Października

Król, iak twierdzą, zasięgnął Rady stanu i Rady Kastyliyskiey zdania względem przebaczenia. Obie władze okazały się przychylnemi temu środkowi, zalecały tylko niektóre wyiątki, iak n. p. względem uszłych deputowanych, którzy w Stanach utrzymywali samowładność ludu. Włożony także będzie obowiązek na wychodniów, którzy należeli do taynych towarzystw, aby odprzysięgli się swych błędów. Stronnictwo Apostolskie sprzeciwia się przebaczeniu, ale zdaie się, że Ministrowie tą razą przezwyciężą.

Gazeta rządowa wyraża: "Onegday rano Hr. Figueras miał zaszczyt złożyć J. K. Mości list wierzytelny iako nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister N. Króla Portugalskiego Don Miguela I.

Ministrowie Salmon, i Calomarde otrzymali wielkie krzyże orderu Ferdynanda, a PP. Uzos, Tencra i Gomez Labrador (tuteyszy Poseł w Rzymie) komanderskie krzyże tegoż orderu.

Przeznaczony dla nowey Królowey stroik szacowany iest 40 mill. realów, którego pierwszy rząd składa się z dyamentów, drugi z pereł, a trzeci z szmaragdów.

Twierdzą, iż dowodztwo drugiey wyprawy przeciw Mexykowi powierzone będzie Jenerałowi Arredondo. Jenerał ten był 15 lat naczelnym Wodzem w prowincyiach Mexykańskich, zkąd z powodu zaszłych zdarzeń z Iturbide oddalił się do Hawanny.

Z Lizbony d. 7 Października.

Gdy Don Miguel udał się dnia 26 z. m. do wieyskiego mieszkania Margr. Borba, towarzyszyły mu obie Infantki, Vicehrabia Queluz (Golarz Pirez) i inni Dworzanie. W Boujardin, w wieyskiem mieszkaniu Margr. Borba, był wielki ziazd. Nazaiutrz rano Don Miguel urządził zabawę w Alfeite, dokąd towarzyszyła mu iego siostra Marya, a Izabella dla słabości pozostała. W orszaku Don Miguela znaydowali się Vicehrabia Queluz, Margr. Bellcs i Margr. d' Alvito. Przedpołudnie przepędzono na łowieniu ryb, a po obiedzie zabierano się do konney przeiazdżki. Nim Don Miguel odiechał, dał cicho rozkaz aby barka iego o 200 kroków od zamku stała przygotowaną, potem przystąpił do Vicehrabi Queluz i rzekł do niego głośno: "niemożesz zemną iechać, ale pozostaniesz dla napisania listu i kartki.... aż do mego powrotu. Vicehrabia Queluz nie miał żadnego podeyrzenia i pozostał. Gdy Don Miguel opuścił zamek, udał się z swoim orszakiem do swey barki i powrócił do Lizbony; ale wsiadaiąc na barkę rzekł do Gubernatora Alfeite: "Będzież mi odpowiedzialnym za osobę Vicehrabi Queluz, trzymay go w zamku aż do dalszego moiego rozkazu.,, Don Miguel powrócił do pałacu Queluz i nikt podczas podróży nie odważył się przemówić słowa o Vicehrabi. Przybywszy do pałacu rozkazał zaraz przywołać Ministra spraw zagranicznych i wydał rozkaz, który on i rzeczony Minister podpisał. Dnia 28 Minister morski Hr. Bastos odebrał zlecenie, aby przygotował fregatę. Tegoż dnia przetrząśnione zostały rzeczy Vicehrabi Queluz, z których Don Miguel wiele papierów zatrzymał. Mimo tego iednak twierdzą niektórzy, że zaufaniec ten nie iest na wygnanie skazany, ale popłynie z taynem zleceniem do Turynu dla proszenia o rękę Sardyńskiey Królewny dla Don Miguela, a gdy mu się tam nie powiedzie, udać się ma w tymże celu do Neapolu. Inni sądzą, iż miłostki tego młodzieńca z wysoką osobą ściągnęły na niego niełaskę.

— Dnia 10. —

W tey chwili dowiaduiemy się o zaprzestaniu wypłat banku. Powodem do tego bydź miało, że Don Miguel żądał od banku pieniędzy; bank niechcąc na to zezwolić, cofnął swoie bilety i oznaymił, iż po ich wypłacie zaprzestanie swoich czynności, co zrządziło powszechną trwogę.

DODATEK
DO Nro 89.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 8 LISTOPADA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr zreduk: na 0° r.	Therm: czyli stop:zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
List:	cali lin:	stopnie	stop:			
god:7	27 6. 988	— 1. 5	97	Zachodni mocny	Pochmurno	
27	,, 6, 337	† 2. 2	81	,, ,,	,, ,,	
3. 3	,, 5, 342	† 0. 2	98	Połu: Za. średni	,, ,,	Śnieg
9	,, 5. 804	† 1. 2	99	Połud: Za. słaby	,, ,,	
7	27 6, 404	† 0. 6	99	Zachodni słaby	Pochmurno	śnieg.
4. 12	,, 6, 933	† 2. 6	99	,, średni	,, ,,	Deszcz
3	,, 6, 906	† 4. 0	98	,, ,,	,, ,,	
9	,, 6, 344	† 2. 7	99	żaden	,, ,,	
7	26 3, 407	† 0. 4	99	żaden	Chmury	
5. 12	27 2, 341	† 5. 6	90	,, ,,	,, ,,	
3	,, 2, 099	† 6. 8	86	Zachodni mocny	Pochmurno	
9	,, 4, 337	† 4. 9	96	Połud: Za. mocny	,, ,,	Deszcz
7	27 5, 024	† 3. 6	95	Zachodni średni	Pochmurno	
6. 12	,, 6, 235	† 5. 9	86	,, mocny	Pogoda z Chmur:	
3	,, 6, 116	† 5. 9	85	,, ,,	Pochmurno	
9	,, 6, 111	† 4. 6	85	,, średni	,, ,,	

J. K. Steczkowski, A. O. A.

— *Z Krakowa.* —

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH i POLICYI
w SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Józef Miłkowski w wsi Burocicach w państwie Tenczyńskiem zmarły Testamentem swym z dnia 5 Sierpnia 1828 r. własnoręcznie spisanym, poczynił następuiące Legata:

a) dla Domu ogólnego schronienia ubogich na Zamku pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostaiącego . . Złp. 500
b) dla XX. Reformatów w Krakow: — 250
c) dla XX. Bernardynów w Alwerni — 250

d) dla XX. Kapucynów w Krakow: Złp. 250

d) dla XX. Reformatów w Pilicy w Królestwie Polskiem . . — 250

niemniey Kodycyllem w dniu 13 Września r. ł. przed Notaryuszem publicznym P. Julianem Dorau, zeznanym, w dalszym ciągu ostatniey woli swoiey przeznaczył fundusz na pokrycie blachą kopuły kościoła Czernichowskiego w kwocie 900 Złp. i na reparacyię Ołtarza w kapliey S. Ducha w Czernichowie w kwocie 540 Złp. Senat Rządzący uchwałą swą w dniu 13 Września r. b. do Nru 2450 D. G. S. zapadłą, Legata te w myśl Art: 910 Kodexu Cywilnego zatwierdziwszy, czyn tak pobożny Testatora pochwalaiąc przez Dziennik Rządowy i Gazetę Krakowską ogłosić polecił.

W Krakowie dnia 12 Października 1829.

Senator Prezyduiący: *Sobolewski.*

Rayski, Ad. W. Z. S.

Z Londynu d. 20 Października.

Król rozkazał wypłacić 500 Fs. dla ubogich fabrycznych robotników w Dublinie.

Dnia 17 Poseł Austryiacki rozmawiał z Hr. Aberdeen.

W dniu ostatniey rady Xżę Wellington przybył neypierwszy do Króla i miał długie u J. K. Mci posłuchanie. Gdy wyszedł od Króla napotkał Ministrów spraw wewnętrznych i zagranicznych i rzekł do nich: "Jesteśmy niesłusznie spotwarzonemi, nasze zamiary i plany są fałszywie wystawione; zginęliśmy, ieśli Król nie przestanie widywać Lorda Elden."

Hr. Aberdeen niema od niejakiego czasu zgadzać się zupełnie na widoki Xcia Wellington względem spraw Wschodu i Portugalii. Zapewniaią, że Hr. Aberdeen prągnął użyć dzielnych środków dla ulgi Porty w ucisnionym iey stanie. Teraz panuje wielka czynność w wydziale spraw zagranicznych i pracuią tam dzień i noc. Nowy kray Greeki zdaie się zwracać całą uwagę naszego Ministeryum; pragnie z mocnych powodów zmiany kształtu rządu Greckiego.

P. Croker po 20letniey służbie iako pierwszy sekretarz Admiralicyi oddalił się od urzędowania.

Od dnia 9 b. m. liniiowy okręt Winchester uzbraiany iest do służby czynney. Ciągle posełane są z Anglii woyska na wyspy Jońskie.

Podług prywatnych listów z Stambułu S. Chorągiew odniesioną iuż została przy niewielkiey uroczystości na powrót do Seraiu.

Listy z Smirny pod dniem 5 Września donoszą, że przybył tam nowy Angielski Konsul P. Brant, i że flotta Angielska w liczbie 14 żaglów stała na przystani Troi.

Słychać, iż rząd Rossyyski doniósł, że cały swóy dług spłaci w przeciągu 7 lat przez coroczne w różnych częściach wylosowanie. Dopełnienie tego zamiaru zawisło iednak od utrzymania w Europie pokoiu.

Kommissarze funduszu umorzenia długu (na mocy ostatniego Aktu Parlamentowego) donieśli, że, gdy dochód z nadwyżki w połączonych Królestwach w ukończonym dnia 5 Lipca 1829 roku wynosił 2 mill. 117,260 Fs. z tego użyie czwartą część na spłacenie długu narodowego od 10 b. m. do 5 Stycznia 1830.

P. O' Connell i brat iego w podróży z Kilarney do Caherciven o mało w przeszłą Sobotę życia nie utracili. Na drodze wysokiey góry obok na 400 stóp głębokiey przepaści, w którey toczą się bałwany morza Atlantyckiego, upadł ieden z koni i złamał dyszel, drugi zaczął się spinać i cofać. W tak grożącym niebezpieczeństwie

wyskoczył P. O' Connell z powozu i tak bardze stłukł się, iż leżał godzinę bez zmysłów; brat iego toż samo uczynił i złamał rękę.

Znayduiący się ieszcze w Plimut Portugalscy officerowie obchodzili dnia 12 b. m. rocznicę urodzin Cesarza Don Pedro dwiema publicznemi obiadami i oświeceniem swoich mieszkań.

Liczba szkół w Anglii od 10 lat zwiększyła się więcey iak o połowę.

W Kalkucie stracony niedawno został człowiek, który nadużywał swey zręczności zostawania długo pod wodą, łapiąc kąpiące się Indyianki, one dusił i zabierał ich kleynoty. Dziewczene, która uszła pazurów tego dwunożnego morskiego zwierza, odkryła mordercę, który przez 7 lat to rzemiosło prowadził.

Z Bermudy piszą pod dniem 29 Lipca iż tam zamyślaią założyć szkoły dla nauki niewolników.

Podług prywatnych listów z Mexyku pod dniem 7 Sierpnia wszyscy mieszkańcy opuścili Tempiko i pozostali się tylko cudzoziemcy i kobiety. Jenerał Barradas i Admirał Laborde zapewnili pozostałych, że oni i maiątki ich nie doznaią żadnego uszczerbku. — Dnia 11 Sierpnia wiedziano w Tempiko, że Jenerał Santa Ana wylądował i spodziewano się w krótce iego przybycia. Hiszpanie utrzymuią ścisłą karność i łagodnie postępuią, a wszelako zachodzi między Mexykanami i niemi wielka nienawiść. Mexykanin, który po gościnnemu przyiął w swem domu Hiszpanów, znaleziony został nazaiutrz zamordowany. W Pueblo Viejo de Tempiko przyszło pomiędzy Mexykanami i Hiszpanami do potyczki, która iednak ukończyła się z korzyścią ostatnich. Poźniey uderzył Jenerał Santa Ana z 2000 ludzi na Hiszpanów, lecz został z utratą 400 w zabitych i zabłąkanych odparty. Odwód iego znaydował się iednak iuż w pobliskości, z którym spodziewał się zniszczyć Hiszpanów.

Do Hawanny przybył okręt pod Banderą Brazyliyską; aże Brazylia nie iest ieszcze przez Hiszpaniią uznaną, przeto kapitan musiał ią zwinąć.

List z Hawanny pod dniem 27 Sierpnia donosi, że Hiszpanie w drodze do Mexyku nie utracili iak 4 ludzi, że ćwiczą tam 3000 ludzi i drugie tyle oczekuią z Kadyxu, tak iż w Październiku przyłączy się do wyprawy około 8000 ludzi.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 8 Listopada r. b. JP. Franciszek Lebesnier Atleta Królewskiey Akademii Sztuk pięknych w Paryżu w swoim przeieździe do Warszawy, będzie miał zaszczyt po raz drugi okazać dowody *Swoiey nadzwyczayney siły* i przedstawić *Mimiczno - Plastyczne Widowisko.* — Poprzedzi Komedja w 1 akcie, z Francuzkiego PP. Scribe i Melesville pierwszy raz w r. 1827 na Teatrze Xiężney Berry w Paryżu wystawione, na ięzyk oyczysty przetłómaczona, pod tytułem: *Doktor dla Dam.*

We Wtorek zaś to iest dnia 10 b. m., JP. Labesnier, któremu dotąd nikt w sile ciała nie wyrównał, i w Londynie, Paryżu, Rzymie, Neapolu, Wiedniu, Berlinie nie widziano równego iemu Atlety, iak świadczą pisma publiczne, będzie miał zaszczyt przedstawić Sztuki dotąd tu nie widziane, których szczegóły Afisze oznaymią. — Poprzedzi Komedja w 1 akcie Moliera, pod tytułem: *Małżeństwo przymuszone.*

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi &c.

Z uczynionego doniesienia przez Kommisyią Wdztwa Kaliskiego, iż w nocy z dnia 4 na 5 z. m. i r. niewiadomi sprawcy dopuściwszy się wyłamania okna do Kościoła na Jasney Górze skradli rzeczy kościelne następuiące:

a) Puszkę srebrną z wierzchem i patyną ważącą	funtów		8.
b) Patynę srebrną . . .	detto	detto	1.
c) Lichtarz srebrny . . .	detto	detto	8.
d) Lichtarz srebrny . . .	detto	detto	11.

e) Lichtarzy dwa mosiężnych . ważące fontów 12.
f) Łańcuszków srebrnych, któremi lichtarze spaiane były . . . detto detto 2.
g) Melhisedech z Monstrancyi . detto detto 1.
h) Karbonę przy wielkim Ołtarzu wyłupali, z którey zabrana ilość pieniędzy niewiadoma.

Z Kościoła w Wsi Rudlicach z dnia 5 na 6 b. m. i r. skradziono:

a) Wotów srebrnych sztuk 9, korali 12 do 15 sznurków, wielkości ziarna grochu.
b) Puszkę srebrną z przykryciem aksamitnem i galonem złotym.
c) Kielich srebrny wyzłacany wewnątrz z patyną.
d) Patynę od chorych z kompozycyi, i Olea Sacra.
e) Albę z płótna Kolońskiego.
f) Karbonę wyłupano i pieniądze zabrano, których ilość niewiadoma.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi w Senacie Rządzącym zaleca Dyrekcyi Policyi, Wóytom Gminnym Miasta Krakowa, tudzież okręgowym iak również mieyscowym Zastępcom Wóytów po wsiach nayściśleysze śledztwo sprawców dotąd niewiadomych, iak również kradzieży w opisanych powyżey szczegółach popełnioney.

W Krakowie dnia 5 Listopada 1829 r. Senator Prezyduiący: X. *Łętowski.*

Konwicki, Sekr: Wydz.

Assessor Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, Kommissarz upadłości w handlu Dawida Kliegel, w myśl Artykułu 40 i następnych Kod: Handl. Ks. III. wzywa wszystkich wierzycieli upadłey massy a mianowicie: Jerzego Tomki w Białey, Fryderyka Ertel, C. G. Juliana Majer, C. F. Hertzog w Wrocławiu, Juliana Kaali, Hammer et Karis, J. M. Forster w Wiedniu, Heiligera et Comp: w Stetinie, Franciszka Majer w Peście, Franciszka Maynaron w Trieście, Fischer et Comp., Kirchmajer et Sohn, Floryana Leiter, Jakoba Horowitza, Franciszka Bauer, Antoniego Schwartz, Rutkowskiego i Leibia Torbe w Krakowie, aby w dniu 3cim Grudnia r. b. o godzinie 9 przed południem w Domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiey pod L. 106 przed Delegowanym Assessorem Trybunału stawili się i podali potroyną listę osób do zamianowania Syndyków tymczasowych massy upadłey.

W Krakowie dnia 3 Listopada 1829 r. F. *Dudrewicz*, Assesor Tryb.

W dniu 10 Listopada 1829 r. o godz: 10 ranney, w Krakowie przy ulicy Szczepańskiey pod L. 374 w drodze exekucyi Sądowey odbędzie się publiczna Licytacyia na wydzierżawienie przychodów z sklepiku w Kamienicy pod L. 374, a to na lat dwa to iest od 1 Stycznia 1830 do podobnegoż dnia i miesiąca w roku 1832; zaś późniey o godzinie 12 południowey w teyże kamienicy sprzedawane będą rądle i kociołki miedziane, chęć licytować maiących podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 2 Listopada 1829 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

W dniu 13 Listopada 1829 r. o godzinie 10 ranney, w Krakowie w Gmachu Sukiennicach w drodze Exekucyi Sądowey, odbędzie się powtórna Licytacyia, iako to: futra lisiego, płutna, zegara Wiedeńskiego, zegarów ściennych, prassy, kuferka, pieca żelaznego, w tymże samym dniu o godzinie 12 południowey przy ulicy Mikołayskiey w domu pod L. 628 wydzierżawionym będzie sklepik na lat dwa, od 1 Stycznia 1830 r. do ostatniego Grudnia 1831 r. Chęć licytować maiących zaopatrzony w gotowiznę podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 7 Listopada 1829 r. Teodor *Jaworski*, Kom. Sąd.

W dniu 10 Listopada r. b. 1829 o godz: 9 z rana, w Krakowie na Kleparzu w domu pod L. 29, odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey Licytacyia zatradowanych ruchomości, iako to: mebli i sprzętów domowych, cyny, porcalany, broni, &c. &c. o godzinie zaś 11tey na targowisku końskiem, koni, kocza i karyolki. — *Item* bryczki parokonney nie pokrytey. — *Item* w tymże dniu o godz: 3 po południu w gmachu Sukiennic sprzedanemi będą meble, iako to: komoda, serwantka z zwierciadłami, zwierciadło duże z szpiegelmaszyną, łóżka, stoliki fornerowane, tudzież kanapa z krzesłami i taboretami adamaszkiem wybita, filiżanki i t. d. Chęć licytować maiących zaprasza się z gotowemi pieniądzmi.

W Krakowie dnia 5 Listopada 1829 r. H. *Salomoński*, Kom: Sąd.